 Czas czytania: 2 min.

Grupa profesorów, z których każdy odniósł sukces w swojej karierze, spotkała się, aby odwiedzić swojego starego nauczyciela.

Szybko rozmowa zeszła na temat stresu związanego z biznesem i życiem w ogóle. Profesor zaproponował im kawę. Poszedł do kuchni i wrócił z dużym dzbankiem do kawy i różnorodnym wyborem filiżanek.

Były porcelanowe, plastikowe i kryształowe, niektóre gładkie, niektóre zdobione, niektóre o zwyczajnych kształtach, a niektóre finezyjnie stylizowane. Po cichu kazał im wybrać filiżankę i podać sobie świeżo zaparzoną kawę.

Kiedy to zrobili, stary nauczyciel odchrząknął i bardzo spokojnie i cierpliwie przemówił do grupy: „Czy zdają sobie Państwo sprawę, że filiżanki, które wyglądały lepiej, zostały wzięte przed tymi, które były proste i wyszczerbione? To naturalne, ponieważ każdy woli mieć dla siebie to, co najlepsze. I to jest powód wielu problemów”. Kontynuował: „Filiżanki nie zmieniają jakości kawy. W rzeczywistości filiżanka tylko zawiera lub przykrywa to, co pijemy. Interesowała was kawa, a nie filiżanka, ale instynktownie szukaliście tych najpiękniejszych. Spójrzcie na filiżanki innych ludzi. Pomyślcie, że życie to kawa. Ciężka praca, pieniądze, pozycja społeczna to tylko filiżanki, które nadają mu kształt i wsparcie, a rodzaj filiżanki, którą mamy, tak naprawdę nie definiuje ani nie zmienia jakości naszego życia. Dlatego, jeśli skupiamy się tylko na filiżance, nie możemy cieszyć się kawą.

Cieszcie się kawą! Najszczęśliwsi ludzie to nie ci, którzy mają więcej, ale ci, którzy dobrze radzą sobie z tym, co mają. Pamiętajcie: żyjcie prosto, w pokoju. Kochajcie i bądźcie hojni. Bądźcie pomocni i troskliwi. Mówcie z życzliwością. A resztę zostawcie Bogu”.

Najbogatszą osobą nie jest ta, która ma najwięcej, ale ta, która stwarza najmniej potrzeb!